



Na II Forum Producentów Kruszyw przyjechało ponad 160 osób

KRUSZYWOWE POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA

2. Forum Producentów Kruszyw, 17-18 listopada br., Warszawa

Branża wydobywców, producentów i przetwórców kruszyw szybko się rozwija. Relacjonując ubiegłoroczne Forum sygnalizowaliśmy jakie potrzeby mają fachowcy tej specjalności, jakie będą prawdopodobne kierunki rozwoju i jakie działania powinny podjąć instytucje i osoby odpowiedzialne za ten sektor. Podczas tegorocznego, drugiego Forum analizowano już, co udało się zrobić w tej dziedzinie. Tematem przewodnim było bezpieczeństwo kruszywowe Polski. Rozmawiano głównie na temat bazy surowcowej, dostępności i ochronie złóż oraz jakości kruszyw i obowiązkach producentów. Poruszano również kwestie dotyczące roli górnictwa skalnego w Europejskiej Platformie Surowców Mineralnych. To spotkanie producentów kruszyw z przedstawicielami administracji rządowej oraz instytucji i firm współpracujących otwiera nowe możliwości współpracy specjalistów w dziedzinie eksploatacji kopalni skalnych. Wystąpienia, dyskusje i przyjęte

wnioski, służą integracji środowiska związanego z produkcją kruszyw oraz prezentacji branży w polskim życiu gospodarczym.

W Forum, zorganizowanym przez Instytut Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego oraz Polski Związek Producentów Kruszyw, uczestniczyło ponad 160 osób. W pierwszym dniu odbyła się sesja plenarna, a drugiego dnia obradowały dwa zespoły tematyczne: - „Kruszywa do budowy dróg krajowych” - gościem spotkania był Waław Michalski, dyrektor Departamentu Technologii GDDKiA, - „Ochrona złóż w planowaniu przestrzennym oraz realizacja zasady zrównoważonego rozwoju” - gościem spotkania byli Olgierd Dziekoński, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Henryk Jacek Jezierski, Podsekretarz Stanu, Główny Geolog Kraju w Ministerstwie Środowiska oraz Paweł Jagusiak, wiceprezes Lafarge Kruszywa i Beton Sp. z o. o.

Więcej zdjęć na www.media-pro.pl



Dr inż. Stefan Góralczyk, dyrektor IMBiGS



Olgierd Dziekoński, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP



Aleksander Kabziński, prezes PZPK



Goście honorowi Forum

Poprosiliśmy dra inż. Stefana Góralczyka, dyrektora Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego o podsumowanie obrad II Forum Producentów Kruszyw.

W ciągu ostatnich siedmiu lat wydobycie kruszyw w Polsce wzrosło o 120 proc. W ub. roku jego produkcja wyniosła 220 mln ton, gdy potrzeby wynoszą 170-180 mln ton rocznie. Jeśli gospodarka będzie się rozwijała w szybkim tempie, popyt na ten surowiec będzie rósł. Nie ma jednak podstaw do obaw, że kruszyw zabraknie.

Bezpieczeństwo surowcowe – rozumiane jako pełne zabezpieczenie potrzeb gospodarki na dany rodzaj surowca obecnie i w perspektywie przyszłościowej, z uwzględnieniem potrzeb jakościowych oraz zabezpieczenia regionalnego - było głównym tematem 2. Forum Producentów Kruszyw.

Przy ocenie poziomu bezpieczeństwa kruszywowego trzeba brać pod uwagę nie tylko bazę surowcową (dominować musi założenie, że pokrycie zapotrzebowania powinno być realizowane ze złóż krajowych), ale także czynnik ekonomiczny, czyli cenę w danym regionie. Kolejny czynnik to udział w rynku surowców lokalnych - niższej jakości, ale spełniających wymagania odbiorców i konkurencyjnych cenowo. Nie sposób pominąć importu, który ma miejsca na obszarach, gdzie z racji bliskości granicy transport z sąsiedniego państwa jest bardziej opłacalny niż z odległego regionu wydobycia surowca w Polsce. Wreszcie, mówiąc o bezpieczeństwie, należy brać pod uwagę możliwość wykorzystania w budownictwie kruszyw z odpadów. Jak powyższe warunki są spełnione?

Naszą bazę surowcową pod względem wielkości można określić jako średnią, ale jest tak zróżnicowana, że dostarcza wszystkich rodzajów surowca do produkcji kruszyw. Wprawdzie szacuje się, że zasoby w zakresie surowców litych wystarczą (przy obecnym wydobyciu) na 50 lat, a w zakresie surowców luźnych - na 10 lat, ale nie obserwujemy w ostatnich latach zmniejszenia się tych zasobów. Wydaje się, że procedury szacowania, na etapie dokumentowania, nie oddają rzeczywistego stanu, ani jeśli chodzi o kryteria ekonomiczne, ani jakościowe. Nie uwzględniają również możliwości przeróbki i uszlachetniania surowca o niższych parametrach jakościowych.

Wielkość produkcji ze złóż krajowych szacowana jest na ponad 220 mln ton rocznie (w 2009 r.). W porównaniu z potrzebami naszej gospodarki na ok. 170-180 mln ton rocznie, w tym drogowictwa na ok. 50 mln ton rocznie. Moce produkcyjne przemysłu kruszyw szacuje się na ok. 300 mln ton rocznie, a więc nadwyżka produkcyjna jest znaczna i może być szacowana na ponad 100 mln ton rocznie.

Jakość polskich kruszyw jest generalnie wysoka i w dominującym procencie spełnia wysokie wymagania odbiorców, tak dla budownictwa ogólnego jak i drogowego – wynika z badań przeprowadzanych w ostatnich latach w IMBiGS. Zarówno parametry dotyczące odporności na różne czynniki, jak i nasiąkliwość czy mrozoodporność odpowiadają najwyższej kategorii dla tych parametrów. Kruszywa wykazują przy tym zmienną jakość, co stwarza możliwość racjonalnego wyboru w zależności od zastosowania. Na bazie istniejących zasobów istnieje możliwość produkowania kruszyw o wysokiej jakości, niezbędnych do najbardziej wymagających zastosowań. Porównanie jakości różnych kruszyw pozwala na odrzucenie funkcjonujących stereotypów powodujących niechęć używania niektórych kruszyw w określonych zastosowaniach.

Problemem jeszcze zauważalnym w kraju jest nieracjonalne stosowanie kruszyw, uwzględniające ich jakość. Zróżnicowany zakres wymagań dla kruszyw w inwestycjach budowlanych powinien przekładać się na ich zastosowanie pod kątem wykorzystania kruszyw o różnej jakości. Wprowadzenie np. wymagań rynkowych dla kruszyw stosowanych w budownictwie drogowym (Wytyczne Techniczne WT-1 GDDKiA oraz opracowane załączniki krajowe do norm PN-EN 13242, PN-EN 13043) powinno poprawić sytuację stosowania kruszyw zgodnie z ich jakością, a co za tym idzie, bardziej prawidłowe wykorzystanie całej produkcji kruszyw.

Problemem trudnym ciągle jest transport kruszyw, gdzie podstawowa część przewozów jest realizowana transportem kołowym. Kolej przewozi rocznie zaledwie 15-20 mln ton kruszyw. Konieczność przewozów wynika z niekorzystnej lokalizacji złóż w Polsce i zgromadzenia złóż kruszyw tamanych na południu kraju. Dlatego w regionach najbardziej oddalonych (rejon północny i wschodni) będzie istniało znaczne zapotrzebowanie na kruszywa ze złóż lokalnych, przeróbki kruszyw naturalnych żwirowych, a także pokrycie z importu.

Kruszywa lokalne mogą być znaczącym uzupełnieniem surowców z odległych terenów, tym bardziej, że często do budowy np. dróg lokalnych nie muszą być wykorzystane kruszywa o najwyższych parametrach. Jako że ochrona złóż naturalnych jest parzytetem, większy nacisk kładzie się na wykorzystanie w budownictwie surowców wtórnych czyli pochodzących z odpadów poprodukcyjnych lub z destruktu. Szacuje się, że w Polsce samych odpadów pokopalnianych jest ponad 1 mld ton. W sumie surowce wtórne i z recyklingu to ponad 1,5 mld ton, z rocznym przyrostem ok. 70-80 mln ton. Zasoby te - co wynika z ustawy o odpadach wydobywczych i nowelizowanej ustawy o odpadach, jak również polityki państwa pełnego wykorzystania zasobów - będą w coraz większym stopniu wykorzystane.

Import kruszyw głównie z krajów skandynawskich, Ukrainy i Niemiec nie przekracza obecnie kilku procent produkcji krajowej i w najbliższych latach nie wzrośnie dynamicznie. Zapewne w dalszym ciągu dotyczył będzie stref przygranicznych, gdzie przewozy kruszyw ze złóż krajowych są ekonomicznie nieuzasadnione. Te informacje oraz opinie przedstawione na 2. Forum Producentów Kruszyw pozwalają stwierdzić, że Polska posiada wystarczającą bazę zasobową do produkcji kruszyw w ilości wystarczającej do pokrycia potrzeb krajowych.

Pomimo pewnych trudności nasz kraj ma zapewnione bezpieczeństwo kruszywowe teraz, jak i w najbliższej przyszłości. Zasoby polskich kruszyw są na tyle duże, że mogą pokryć zwiększone zapotrzebowanie. Przemysł kruszyw w Polsce należy do najwyszczególniejszych w Europie - charakteryzuje go różnorodność i wysoki poziom techniczno-technologiczny.

Dr inż. Stefan Góralczyk
dyrektor Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego